

Wiadomo wydrukowana ze strony www.gp24.pl

## Małe porty skorzystaj na energii z morza

Wojciech Frelichowski Autor: dodano: 30 kwietnia 2015, 16:15



Fundacja na rzecz Energetyki Zrównoważonej zajmuje się m.in. promocją morskiej energetyki wiatrowej i budowy śródnio wiatrowych na Bałtyku. (fot. Wojciech Frelichowski)

### Rozmowa "Głosu Pomorza" z Maciejem Stryeckim, prezesem Fundacji na rzecz Energetyki Zrównoważonej

#### Dyskusja o morskiej energetyce wiatrowej trwa już od wielu lat. Na jakim etapie znajdują się obecnie te projekty?

Są to projekty, których przygotowanie trwa długo, stąd byśmy mogli powiedzieć, że nic się nie dzieje. Obecnie są wydane pozwolenia na dwa projekty, tak zwane lokalizacyjne. Poza tym są przygotowane umowy przyżyczeniowe dla pierwszych dwóch projektów z operatorem sieciowym. Rozpoczyna się procedura środowiskowa dla pierwszego projektu morskiej farmy. Następnie będzie opracowany projekt aukcji, w których będzie ustalana wysokość wsparcia dla energii wytwarzanej przez morskie farmy wiatrowe. I dopiero potem zacznie się etap projektowania śródnio wiatrowych na Bałtyku.

#### Zatem kiedy może powstać pierwsza polska morska farma wiatrowa na Bałtyku?

Pierwsza farma powinna zostać wybudowana do 2021 roku. Tak wskazuje umowa przyżyczeniowa. Jest to projekt Bałtyk Rodkowy III.

Farmy wiatrowe na Bałtyku budzą jednak zaniepokojenie środowiska rybackiego. Są dwa elementy, które niepokoją rybaków. Po pierwsze, chodzi o zajęcie jakiegoś obszaru

morza, na którym będzie stała farma wiatrowa i gdzie przynajmniej niektóre formy połowów będą zabronione. Po drugie, chodzi o ograniczenie tras przepływu jednostek rybackich. Te problemy są nam dobrze znane i wnikliwie analizowane. Już na pierwszym etapie wyboru lokalizacji farm wiatrowych Ministerstwo Rolnictwa, które odpowiada za rybołówstwo, zgłosiło swoje zastrzeżenia. Dlatego na tych obszarach, na których prowadzona jest intensywna działalność rybacka, pozwolenia nie będą wydawane. Natomiast tam, gdzie pozwolenia już są, dotyczą one głównie obszarów o małym znaczeniu dla rybołówstwa. Za tam, gdzie mogą się pojawić problemy, inwestorzy są przygotowani do negocjacji z rybakami i do tematu ewentualnych odszkodowań, jeżeli zostaną wykazane straty w połowach.

#### A jaka jest szansa na to, aby zapleczem technicznym dla farm wiatrowych na Bałtyku stały się Ustka, Ułeba czy Darłowo?

Który z tych portów na pewno będzie musiał stać się takim zapleczem. Istotnym elementem redukującym koszty i zwikszczać efektywność farm jest zapewnienie im obsługi z jak najbliższego punktu na brzegu. Dodam, że ruch statków do obsługi farm wiatrowych jest dośladu. To jest od jednego do kilku statków dziennie. Dlatego potrzebne jest nie tylko zaplecze techniczne, ale również socjalne dla załóg i pracowników. W Danii czy Wielkiej Brytanii, czyli w krajach wykorzystujących energię wiatrową na morzu, małe porty zlokalizowane w pobliżu farm bardzo korzystają z tego faktu i dzięki tego typu usługom.

Rozmawiają Wojciech Frelichowski